

» Słomkowy kapelusz « i „Tangolite“

— nowe premiery w Operetce Śl.

Państwowa Operetka Śląska w Gliwicach przygotowuje nie zwykle przyjemną niespodziankę. Na afisz tego teatru wchodzi w czwartku br. dwie nowe pozycje repertuarowe: „Słomkowy kapelusz“ E. Labiche'a, znanego komediopisarza francuskiego z XIX w., oraz „Tangolite“ („Bał w Savoyu“) P. Abrahama.

„SŁOMKOWY KAPELUSZ“ to arcykomedia w 5 odsłonach ze śpiewami i tańcami oraz ze pełnie nieoczekiwanym zakończeniem. Utwór ten wystawia Operetka Śląska w świetnym tłumaczeniu i adaptacji Juliana Tuwima, z muzyką Jakuba Offenbacha — w układzie Jana Krenza. Reżyseruje Barbara Kilkowska, stronę muzyczną przygotowuje Marek Witkowski, oprawę sceniczną zaprojektował Tadeusz Gryglewski.

Przenosimy się do Paryża połowy XIX wieku, ażeby uśmieć się serdecznie z wielu ludzkich perypetii i dziś nieraz aktualnych. Życie lubi płatać różne figle. „Szczęście“ goni czasem człowieka, a on, chcąc je złapać, jak na ironię „ucieka przed nim. Doświadczył tego na własnej skórze, Fadi-

nard, młody rentier. Jego koń ...połknął nieopatrznie w lasku Vincennes kapelusz młodej damy, która w tym czasie zajęta była za drzewem rozmową ze znajomym wożakiem — i przez to Fadinard omal nie stracił szansy na małżeństwo z miłości, — na zamek, park, sad owocowy... Ale nie uprzedzajmy wypadków. Niech je przedstawi doskonały obserwator ludzkich wad i ułomności, najwiceselszy człowiek Francji“ owych czasów — Eugene Labiche.

„TANGOLITE“ (oryginalny tytuł „Bał w Savoyu“) skomponował Paniel Abraham, znany powszechnie m. in. jako twórca operetek „Wiktoria i jej huzar“ i „Kwiat Hawai“.

Barioną i melodyjną tę operetę (libretto: A. Grünwald i F. Löhrer - Bada, tekst polski: Leopold Beck i Michał Ślaski) zobaczymy w reżyserii Irmy Czajkowskiej, pod kierownictwem muzycznym Zbigniewa Lipczyńskiego, z choreografią Stanisława Miszczyka, w oprawie scenicznej Jerzego Kłosowskiego.

Dwie te ciekawe premiery w jednym miejscu — to bogate zakończenie tegorocznego sezonu w Operetce Śląskiej. (act)